Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 2300 M. Z dostawą z miejsca lub przesyłką pocztową 2600 M. Za granicą 3400 M.
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. Szkoła 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291

Numer zawiera 10 stron.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 100 Mk.
Wychodzi codziennie o godzinie 6-tej rano.

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6514. Lwów, sobota 14. października 1922. Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Pożyczki ulgowe dla wielkiego przemysłu
Nowy polski tabor kolejowy.
Epilog afery Cesi L. na Pohulance.

Niemcy niezadowolone z traktatu z Rosją.

Londyn, 12. października.

„Times" donoszą, że Cziczerin w swem sprawozdaniu na posiedzeniu głównego wydziału wykonawczego skonstatował z niezadowoleniem, że **niemieckie koła rządowe i przemysłowe wcale nie są zachwycone rosyjskimi propozycjami** i wolałyby przystąpić do zawarcia umowy z którem ś z państw ententy.

Cziczerin **uważa za konieczne częściowe uwzględnienie żądań francuskich**, celem ożywienia stosunków handlowych. (AW).

Ruch bolszewicki w armji greckiej.

ŻOŁNIERZE MORDUJĄ OFICERÓW I PLĄDRUJĄ DOMY.

Berlin, 12. października.

Z Aten donoszą, że w Adrjanopolu wśród wojsk greckich wybuchła rewolucja. Oddziały wojskowe splądrowały miasto. Wielu oficerów zamordowano. Wojska noszą czerwoną chorągiew i śpiewają pieśni rewolucyjne.

Ministrowie, którzy zostali aresztowani mają w najbliższym czasie stanąć przed sądem. (PAT.)

Grecja protestuje przeciw oddaniu Tracji.

Konstantynopol, 12. października.

Przed podpisaniem układu w Moudanji delegacja grecka złożyła deklarację podpisaną przez generała Mazarakis, która zawiera sprzeciw Grecji co do granic Tracji. Oświadczenie greckie dołączono do protokołu układu, poczem został on podpisany przez generałów koalicyjnych i Ismetapaszę. (PAT.)

Grecja podpisze traktat w Moudanji.

Ateny, 12. października.

Z Aten donoszą, że **rząd grecki podpisze układ w Moudanji w ciągu trzech dni**, czeka tylko na powrót delegatów greckich w celu otrzymania dokładnych szczegółów, dotyczących opróżnienia Tracji. (PAT).

Zaostrzenie się zatargu w telefonach warszawskich.

BEZSKUTECZNA INTERWENCJA. — MASOWE WYDALENIE PRACOWNIKÓW.

Warszawa, 13. października.

(m). Wczorajsza konferencja w Ministerstwie pracy w sprawie strajku pracowników telefonicznych w Warszawie **nie doprowadziła do porozumienia.**

Konflikt zaostrzył się jeszcze bardziej skutkiem wymówienia pracy wszystkim funkcjonarjuszom warszawskiej sieci telefonicznej.

WĄTPLIWA PROTEKCJA.

Warszawa, 13. października.

(m). Według wiadomości z Moskwy, odbyła się tam narada komunistów polskich, na której roztrząsano **sprawę legalizacji stronnictw komunistycznych w Polsce.** W tym celu miała być wysłana do Warszawy osobna delegacja.

SPISEK ATAMANA MACHNY.

(Telefonem od naszego korespondenta)

(m). Dochodzenia policyjne w sprawie spisku atamana Machny **zostały ukończone.** Akta przesłano już prokuratorowi, który zadecyduje o dalszym biegu sprawy.

WALKA ZE SPADKIEM MARKI NIEMIECKIEJ.

Berlin, 12. października.

Ogłoszono tu rozporządzenie prezydenta Rzeszy, wedle którego **zabrania się od 13. bm. żądać albo przyjmować zapłaty w obcych walutach** w przedsiębiorstwach krajowych, oraz w handlu drobnym. **Również nie wolno zastosowywać cen kupna do kursu zagranicznych środków płatniczych.** Dla nabywania obcej waluty trzeba poprzednio zezwolenia władz. (AW).

WARUNKI AMERYKAŃSKIEJ POŻYCZKI.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 13. października.

(m). Z Waszyngtonu donoszą, że rząd amerykański zamierza zabronić bankom amerykańskim udzielania pożyczek wszystkim państwom nie wyłączając sprzymierzonych, za wyjątkiem jedynie tych, **które okazały gotowość uregulowania swojego budżetu i ograniczenia wydatków wojskowych.**

PRZYMIERZE SOWJECKO-KEMALISTYCZNE.

Paryż, 12. października.

Donoszą z Moskwy: Wedle wiadomości dzienników, w Berlinie zawarto ostatnio **konwencję wojskową sowjecko-angorską.** (PAT).

Sowjecka polityka „przyszłości“

ROSJA SOWJECKA NIEZADOWOLONA ZE WSZYSTKICH I WSZYSTKIEGO.

Lwów, 13. października.

Nie może być obojętną rzeczą dla Polski, jako sąsiadki Rosji, by wiedzieć, co odpowiedzialni przedstawiciele obecnych rządów w Rosji zamierzają i mówią o polityce zagranicznej bolszewji na przyszłość. Znamienny pod tym względem jest wywiad p. Karachana, posła sowjeckiego w Warszawie, obecnie zastępującego komisarza do spraw zagranicznych Rosji, udzielony pisemnie współpracownikowi amerykańskiego pisma „The Nation“.

W wywiadzie tym p. Karachan rozpatruje następujące zagadnienia z polityki zagranicznej, jako program polityki Rosji na przyszłość: Daleki Wschód, Bliski Wschód, Mała Ententa, państwa zachodnie.

Zaraz na wstępie p. K. zaznacza, że bezpośrednie zagadnienie, i to pod wielu względami najżywotniejsze dla Rosji, znajduje się nie w Europie, lecz w Azji. Zasadniczy konflikt z Japonją dotyczy polityki rosyjskiej odnośnie do Pacyfiku i par cia Japonji do opanowania Chin i Syberji. Skarży się p. K. na politykę Japonji, nie szczędząc zresztą uwag pod adresem rządu ameryk., że chce wyprzeć z Chin Japonję, by sama zająć mogła rynki chińskie niepodzielnie. Jedynie tylko Rosja — zdaniem p. Karachana — występuje jako pracownica około przywrócenia niezależności ludom wzdłuż wybrzeża Pacyfiku.

Odnośnie do Bliskiego Wschodu zastrzega się p. K., że nie zamierza Rosja pobijać tam imperjalizmu angielskiego, ale musiała się zaopiekować Persją, wyniszczoną przez Anglię. Te same względy skłoniły Rosję do podtrzymywania rządu Angory, albowiem tureccy nacjonaliści zwalczają imperjalizm zachodni, gdyż Grecja jest tylko pokrywką.

Ton p. K. ulega zasadniczej zmianie, kiedy mówi o Małej Entencie, rozpatrując zresztą przy niej także stosunek Rosji do Polski. Posądza Małą Ententę o ciągłe spiskowanie przeciw Rosji sowjeckiej przez układy z Wranglem i rosyjskimi kontrrewolucjonistami na emigracji. Rosja bolszewicka dzięki swej sile nie boi się tej interwencji, ale te knowania nie pozwalają na przyjazne stosunki z temi państwami, co przeszkadza odbudowie Europy. „Jest tylko jedno wyjście żywotne między nami, a niektóremi(!) z naszych sąsiadów zachodnich — Besarabijczykami. Besarabja jest rosyjska, a nie rumuńska. Uważamy, że Besarabja pozostaje w stanie okupacji i nie pójdziemy na kompromis“.

„Z drugiej strony — powiada p. Karachan — przyznaliśmy (sic!) Polsce traktatem w Rydze posiadanie Galicji Wschodniej i musimy trzymać się tego traktatu, chociaż ogółem nie jest on dla nas przychylny, a jeszcze Polska narusza go(!) Nie przypuszczam, by ostatnie wydarzenia w Polsce(?) czyniły możliwą nową wojnę między naszemi krajami. Oczywista, uświadamiam sobie, że rządowi warszawskiemu nie udało się wyswobodzić z pod jarzma francuskiego, ale moje informacje o położeniu Polski wskazują na to, że ma ona dość zaburzeń wewnętrznych, by szukać osłabienia się na wschodniej granicy. W każdym razie kapitaliści polscy, potrzebujący rynków rosyjskich, życzą sobie pokoju — a kapitaliści często osiągają to, czego sobie życzą“.

W rozpatrywaniu stosunku Rosji do państw zachodnich z zadowoleniem podkreśla p. Karachan traktat w Rapallo, który na razie jeszcze, dzięki „szałowi francuskiemu“, nie został urzeczywistniony, bo Niemcy są osłabione, ale „my namacalnie wyczuwamy, że każdy rząd w Berlinie uzna ekonomiczną użyteczność w wykonaniu traktatu z Rapallo“. P. Karachan jest zwolennikiem oddzielnych rokowań, przyczem podkreśla, że czas jest po stronie bolszewji, która, co prawda, potrzebuje kapitału obcego, ale już dzisiaj byt jej nie zależy od pomocy zewnętrznej.



„Precz z wojną“ — dewizą współczesnej kobiety.

FRANCUSKA DZIAŁACZKA POLITYCZNA O ZNACZENIU PRAWA WYBORCZEGO DLA KOBIET.

Lwów, 13. października.

Współpracownik „Neue Freie Presse“ odbył przed kilku dniami nader zajmujący wywiad z bawiącą obecnie w Wiedniu z okazji II międzynarodowego kongresu demokratycznego panią **Malaterre-Selier.** Głośna ta działaczka społeczna jest wiceprezydentką Tow. „Union Francaise pour le suffrage des femmes“ i pracuje od szeregu lat **nad uzyskaniem dla kobiet francuskich prawa głosowania.** W rozmowie z dziennikarzem wiedeńskim podała cały szereg ciekawych szczegółów odnoszących się do walki kobiet francuskich o swe prawa.

„Przed wojną — twierdzi p. Selier — nie odczuwały kobiety w całej pełni krzywdy, jaką jest dla nich bezsprzecznie **brak równouprawnienia politycznego.** Przyczyny tego szukaćby należało w znanej ogólnie właściwości narodu francuskiego: galanterji wobec kobiet. Tem tylko wytłómaczyć by można, że ruch kobiecy przed wojną niemal nie istniał we Francji. Wojna wykazała dopiero zgubne skutki bierności politycznej kobiety. Gdyby matki, żony i siostry głos zabierać mogły, **nie doszłoby w Europie do wybuchu tej strasznej pożogi,** która zniszczyła tysiące istnień, obaliła niejeden gmach szczęścia i zamieniła świat w jedno wielkie cmentarzysko.

„My, bojowniczki o prawa kobiety **nie pragniemy, jak to niektórzy mylnie przedstawiają, upodobnić się do mężczyzn.** My żądamy tylko równych z nim praw. Nic nie zdoła powstrzymać nas w walce o słusznie się nam należące prawa.

„**W innych krajach staną już teraz kobiety przy urnie wyborczej,** by poraz pierwszy decydować o losach swej ojczyzny. Niechże pamiętają o tem, że jedynym ich celem powinna być myśl o pokoju. **„Precz z wojną“ — oto dewiza kobiet współczesnych.** Z pominięciem wszelkich względów narodowych i religijnych, kobiety całego świata powinny w imię tej idei podać sobie pomocne dłonie“.

Ciekawa ceremonia u grobu sułtana.

Wiedeń, 12. października.

W Brussie odbyła się szczególna ceremonja. Deputacja Zgromadzenia Narodowego udała się z pielgrzymką z Angory do grobu sułtana Osmana. Tu wśród ceremonjału religijnego rzucono klątwę na obecnego sułtana, który zdradził kraj, popierając wogów. Ceremonja zakończyła się podziękowaniem duchowi sułtana Osmana, który pomógł do oswobodzenia kraju. Ślubowano, że groby święte w Adrjanopolu będą także oswobodzone.

Przed wyrokiem na morderców Rathenaua.

Lipsk, 12. października.

W procesie o zamordowanie Rathenau'a **prokurator generalny zażądał następującego wymiaru kary:** dla Ernesta Wernera Techowa **kary śmierci** i pozbawienie praw obywatelskich, dla Jana Gord-Cechowa 4 lat i 3 miesięcy więzienia, dla Wintera 6 lat i 6 miesięcy więzienia i 10 lat utraty praw obywatelskich, dla Salomonowa 5 lat więzienia, dla Niedriga 5 lat więzienia, dla Ilsemana 4 lat i 9 miesięcy więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich, dla Schütta-Histal 3 lata i 6 miesięcy więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich dla Tillesena 3 lat więzienia. Co do Fossa postawił prokurator wniosek o uwolnienie go od winy i kary.

W mowie swej prokurator podkreślił, że **zbrodnia nie da się określić jako zbrodnia polityczna,** lecz jako zwykłe morderstwo, a posiada ona tylko pewne cechy i motywy polityczne. (PAT).

Europa produkuje jeszcze za mało cukru.

POMIMO WZMOŻONEJ PRODUKCJI BRAK JESZCZE PRZESZŁO MILJON TONN.

Lwów, 13. października.

Według danych ogłoszonych w fachowej prasie niemieckiej widoki tegorocznej kampanji cukrowej przedstawiają się w następujący sposób:

	Produkcja w tonnach	
	1922-23	1921-22
Niemcy	600.000	1.300.000
Czecho-Słowacja	750.000	653.000
Austrja	19.500	16.300
Węgry	50.000	60.800
Francja	560.000	305.000
Belgja	300.000	290.000
Holandja	285.000	380.000
Danja	105.000	146.800
Szwecja	63.000	235.000
Polska	270.000	174.000
Włochy	260.000	217.500
Hiszpanja	170.000	83.000
Rosja	220.000	50.000
Inne państwa	106.000	76.200
Ogółem	4,758.500	3,987.600

Ogółem więc kampanja roku bieżącego da o 770 tys. ton więcej, niż kampanja roku ubiegłego. Samo jednak zapotrzebowanie państw europejskich wynosi około 6 miljonów tonn. Niedobór będzie pokryty przez dowóz cukru trzcinowego.

Za czy przeciw.

Lwów, 13 października.

Taktykę wyborczą stronnictw, które zjednoczyły się pod znakiem „Chjeny" i zdążają do tego, aby stłumić każdy inny odruch partyjny i do porządku przejść nad każdą jednostką, o ile nie jest pod ich komendą, cechuje charakterystyczny moment bezwzględności, z jaką przedsięwzięły sobie wygrać walkę z całem społeczeństwem.

To też nie przebierają w środkach. Pierwszym z nich jest odsądzenie przeciwnika od czci i wiary, cyniczne, kłamliwe i bezecne. Ze spokojem, jaki znamionuje każdego utalentowanego szantażystę, rzuca się na najpoczciwszych i najlepszych ludzi brudne kalumnie, teroryzując w ten sposób tych, którzyby może chcieli przeciwstawić się rozwrzeszczonej gromadzie endeckiej. Zniechęca się do politycznej roboty najtęższych ludzi, nie chcących narażać się na potoki pomyj, jakie czyhają na każdego, ktoby śmiał powiedzieć „veto", choćby było ono postawione jako platforma do dyskusji, spokojnie i rzeczowo.

Wtórym sposobem zwalczania przeciwnika przez narodową demokrację jest lisio fałszywe imputowanie mu politycznych intencyj, których ten nigdy nie posiadał ani nie dał nigdy dowodu, uzasadniającego podstawę do posądzenia go o nie. Inwektywy redukuje się do dwóch najmocniejszych pocisków, tj. do żydowskości i belwederyzmu. Zwłaszcza ten ostatni strzelany zwykle bywa z aparatem ogromnej pompy słów, bardzo pustych, chociaż mocno grzmiących. Są to misterja, które niejednokrotnie obserwowaliśmy przy okazji wszelkich wyborów przed wojną. I wtedy stawiano jakieś święte „tabu" w świątyni dokładnie dla laików zamkniętej, a kto nie brał w modłach udziału, był wyklęty — nienarodowy.

Dziś „tabu" jest negatywne. Kto nie twierdzi, że Józef Piłsudski jest najgorszym z obywateli państwa, kto nie chce się podjąć wypowiadania tego przykazania na zgromadzeniach i wiecach, kto wreszcie nie potrafi sobie wziąć za punkt honoru obniżania powagi reprezentacji państwa wobec tłumów — ten... rozbija „jedność narodową"! Śmieszna ta zaiste pretensja, aby całe społeczeństwo uwiązać na endeckim pasku — znajdzie, mamy nadzieję, należytą odpowiedź w dniu 5 i 12 listopada. Z każdą niemal chwilą maleją bowiem rzesze zwolenników tej zgoła potwornej bojówki. Argumenty, które się wkłada w uszy poczciwym słuchaczom i czytelnikom, przestają działać, są bowiem tak oczywiście kłamliwe, że wywołują skutek przeciwny. Zarzucanie „belwederyzmu" ludziom, którzy umieją na sprawy patrzeć objektywnie i dawali dowody, że Józef Piłsudski jako człowiek i mąż stanu potrafi u nich wywołać sprzeciw aktywny, o ile działalność jego w danej chwili nie odpowiadała interesowi państwa, jest perfidnem przekręcaniem oczywistych faktów.

Chcemy spokojnie oddać pod sąd opinji publicznej pytanie, czy należy w najordynarniejszy sposób obniżać powagę najwyższego w Państwie urzędnika, aby dokuczyć Józefowi Piłsudskiemu? Historja mści się — i dlatego taktyce tej przeciw stawiamy się jak najostrzej. Dla nas za, czy przeciw Piłsudskiemu — nie będzie nigdy (w przeciwieństwie do endecji) alfą i omegą programu. Chcemy posadać program szerszy, któryby nie żył i padał wraz z nazwiskami. Nazwisko — osoba — jest dla nas małoznacznym szczegółem w porównaniu z tą wielką rzeczą, która się zowie Ojczyzną. — Dla tej chcąc pracować, nie sprzedamy przekonań za cenę popierania czy zwalczania jednostki.

Rabini żydowscy przeciw blokowi mniejszości.

Warszawa, 12. października.

W poniedziałek dnia 9 bm. w mieszkaniu prywatnem żydowskiego działacza społecznego w Warszawie odbyła się poważna narada samych rabinów i „cadyków" w liczbie dwudziestu kilku osób z Warszawy i prowincji.

Po długiej i wyczerpującej dyskusji, która trwała przeszło 5 godzin, postanowiono opublikować odezwę do ludności żydowskiej w Polsce. W odezwie tej będzie wyjaśniona cała sytuacja, która wytworzyła się w związku z blokiem mniejszości narodowych. Równocześnie odezwa zwróci się do ludności żydowskiej z wezwaniem, żeby nie głosowała na listę kandydatów bloku narodowościowego.

Pożyczki ulgowe dla wielkiego przemysłu.

CO OTRZYMA MAŁOPOLSKA WSCHODNIA?

Warszawa, 12. października.

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo przemysłu i handlu spodziewa się uzyskać pewne fundusze na pożyczki ulgowe dla wielkiego przemysłu, wobec czego wstrzymana chwilowo akcja podwyżkowa zostanie niebawem wznowiona. Fundusze nie będą niewielkie, dlatego też pożyczki udzielane będą jedynie fabrykom jeszcze czynnym, w celu dostarczenia im środków obrotowych, niezbędnych do utrzymania fabryk w ruchu.

Urzędnicy kontraktowi dostaną 1-miesięczną zaliczkę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. października.

(m). Rada Ministrów uchwaliła dla urzędników kontraktowych, którzy pozostają w służbie państwowej od dnia 1. września 1921 r. zaliczki 1-miesięczne bez względu na kategorje płacy i stan rodzinny.

Zaliczki te wypłacane być mają w wysokości poborów wrześniowych, a spłacane w 6 ratach miesięcznych, poczynając od dnia 1. kwietnia 1923 r.

Rejestrowanie strat b. mieszkańców Rosji.

Lwów, 13. października.

Zarząd Związku Obrony mienia Polaków poszkodowanych na terytorjum b. cesarstwa rosyjskiego zawiadamia swych członków i obywateli polskich, którzy zostali poszkodowani na terenach podległych rządom sowjeckim Rosji i Ukrainy wskutek wojny, rewolucji, anarchji i zarządzeń bolszewickich, że w dalszym ciągu rejestruje, za przykładem Francji, Belgji i Anglji mienie pokrzywdzonych obywateli.

Jakkolwiek podczas obrad w Genui i w Hadze, do ostatecznego porozumienia z rządem sowjetów w kwestji restytucji mienia i odszkodowań za poczynione straty nie doszło, jednakże słuszność zasady wymagania ich kategorycznie ustaloną została i jasnem jest, że państwa zachodnie od niej nie odstąpią. Prawo więc obywateli polskich do tych odszkodowań pozostaje nieprzedawnionem i nie mogą go przekreślić ani panujący dziś w Rosji chaos ani samowolny akt władzy sowjeckiej.

Zarząd Związku nie wątpi, że przy układzie stosunków polityczno-ekonomicznych zaprzyjaźnionych z Polską państw zachodniej Europy i Stanów Zjednoczonych z Rosją, musi być uwzględniona polska krzywda narodowa i będą ustalone normy jej wynagrodzenie. Rejestrując swe straty musimy stworzyć ten materjał dowodowy, na którym mógłby się oprzeć rząd powołany do traktowania w kwestji odszkodowań.

Rejestracje winny być zgłaszane do biura Zarządu Związku przy ul. Siennej Nr. 16 w Warszawie, osobiście lub też drogą korespondencji. Biuro udziela wszelkich informacji co do formy i porządku rejestrowania.

Dajmy przytułek naszej młodzieży akademickiej.

Lwów, 12. października.

J. M. Rektor Politechniki lwowskiej prof. Fabiański nadsyła nam z prośbą o zamieszczenie pismo następujące:

Z otwarciem nowego roku szkolnego tłumnie napływa do Lwowa młodzież techniczna. Pierwszym jej krokiem jest zapewnić sobie mieszkanie. Jakiegoż przykrego zawodu doznaje na wstępie! Za pokój żąda się od niej 25 do 50.000 mk. miesięcznie, a przecież takiej ceny nie jest w stanie zapłacić nawet zamożny student, cóż dopiero mówić o tej rzeszy skrajnej biedoty, dla której jedynem pożywieniem jest nieraz suchy chleb.

Zwróciłem się do różnych czynników, aby podały rękę młodzieży technickiej. Z pomocą pospieszyły, jak dotąd: Dyrekcja kolei i Wojskowość, ale nie wątpię, że i inne władze nie odmówią poparcia. Zapotrzebowanie mieszkań jest jednak ogromne i nawet przy wydatnej pomocy z tej strony, nie wszyscy będą mogli korzystać z dachu nad głową. Dom techniczni przepełniony, znalazło w nim schronienie 90, a razem z innemi pomieszczeniami ma dotąd 115 studentów zapewniono mieszkanie. Liczba bezdomnych przekracza 300, i ci szukają noclegów po stacjach kolejowych i tem podobnych schroniskach.

Rozwiązanie tej sprawy przykrej, wywołującej rumieniec wstydu na twarzy naszego społeczeństwa, musi pójść w innym kierunku. Apeluję do patrjotycznych obywateli Lwowa. Nie pozwalajcie, by młodzież nasza, ta przyszłość narodu, targała swe siły w walce o dach nad głową. Kto może, niech przygarnie bezpłatnie studenta na mieszkanie. Komu położenie materjalne nie pozwala na taką wzniosłą ofiarę, niech odstąpi pokój studentowi po godziwej cenie.

Wierzę, że ten apel nie minie bez echa; na patrjotyźmie obywateli Lwowa Polska się nie zawiedzie.

Zgłoszenia pisemne lub ustne przyjmuje Rektor Politechniki codziennie w dni powszednie od 8 rano do 2 popołudniu.

Polska nabywa we Francji 100 lokomotyw i 5000 wagonów.

CENA JEDNEJ LOKOMOTYWY WYNIESIE NIESPEŁNA 100 MILJONÓW MK.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. października.

(m). Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, na którym między innemi omawiany był **projekt nabycia znacznej ilości lokomotyw i wagonów z Francji**, należących do t. zw. „armistique", to jest masy taboru otrzymanego przez Francję od Niemiec. Francja wyzbywa się tego taboru, wynoszącego około 6000 lokomotyw i 60.000 wagonów, a czyni to bardzo chętnie, ponieważ sama posiada nadmiar taboru, a poza tem dlatego, że zajęta jest wielkiemi reformami swojego kolejnictwa. Stąd tabor ten, jako pochodzenia niemieckiego, nie przedstawia dla Francji wielkiego interesu.

Wskutek tego też cena lokomotyw i wagonów, jak i **warunki nabycia tychże są dla nas bardzo korzystne**. Jedna lokomotywa z tej masy taboru **będzie kosztować 9.940 dolarów**, gdy lokomotywa szwedzka kosztuje około 35.000, amerykańska Baldwina 36.500, zaś niemiecka 18.000 do 20.000 dolarów. Ponadto jeszcze **Francja godzi się na spłaty 10-letnie**.

Projektowane jest **nabycie 102 lokomotyw 94-tonowych i 8 pospieszno-osobowych, a ponadto 4800 wagonów**, w czem 20 osobowych.

56

DONŻUANKI.

POWIEŚĆ.

(Przekład autoryzowany).

Przełożył

Kazimierz Bukowski.

CZĘŚĆ TRZECIA.

(Ciąg dalszy)

I.

Siedząc na swojem łóżku, na którem dolna część jej drobnego ciała tonęła w powodzi rozrzuconych kartek, czystych i zapisanych, dzienników, książek i zeszytów czasopism, Berta Lorande pisała. Cienka, powiewna matynka z żółtej krepy osłaniała jej biust, oparty o dwie wielkie, białe poduszki. Na tej żółtości i bieli wiły się w nieładzie rude pukle włosów, nie zbyt długich, ale niezwykle gęstych. Promień wesołego, kwietniowego słońca, przecinając ukośnie pokój i łóżko, skrzył się w nich jak w owych drogocennych kamieniach szafranowych z Owernji. Włosy zakrywały jej głowę z obu stron; widać było tylko koniec jej brody, czerwone usta, spiczasty nosek i wielkie oczy, które w przeciwieństwie do lśniących włosów, wydawały się smutne. Z szerokich rękawów, zapiętych w przegubie ręki na guziki, aby nie przeszkadzały w pisaniu, wyłaniały się dziecinne ręce. Jedna ręka trzymała na kolanach mały pulpit, druga dzierżyła złote „stylo", otrzymane w podarunku od Jana de Trevoux.

Dokoła, jak w prawdziwym pokoju młodej panny: poduszeczki z jasnej materji, białe meble w tym samym angielskim stylu, co białe łóżko z krągłymi poręczami. Jedynie piękne religijne obrazy Szkoły sieneńskiej, trzy emalje z Limoges, zawieszone na ścianie, liczne cacka, rozstawione na kominku, stół i meble z oparciami, świadczyły o osobistości oryginalnej i pełnej wdzięku. Bystry obserwator zauważyłby wśród licznych fotografij kobiecych z podpisami, zupełną nieobecność portretów mężczyzn, a przynajmniej młodych mężczyzn. Prócz starego pana z brodą, w surducie i staroświeckim kapeluszu, opartego o trzon kolumny i odfotografowanego na tle romantycznego krajobrazu (ojca Berty Lorande, kramarza z Jouy), ród męski reprezentowany był tylko przez kilka portretów: współczesnych mistrzów muzyki i literatury. Na białym stoliczku naprzeciw łóżka stała wielka fotografja Jana de Trevoux w uniformie.

Przez otwarte naoścież okno widać było balkon, czuby dachów, szare, północne prawie niebo, a w zaułku pobliskiej ulicy rozkwitającą zieleń parku Monceau.

Behta Lorande pisała. Z pośród rozrzuconych na jej łóżku kartek papieru sześć było zapisanych tego rana jej pięknem pismem, w którem każda literka, oddzielona od sąsiednich, jak w drukarni, miała w sobie doskonałość rysunku.

Pisała powieść dla nowego czasopisma i naturalnie powieść ta opisywała pewien epizod jej życia z kłopotliwą szczerością, przerywaną od czasu do czasu z nieprawdopodobną wprost pomysłowością: jest to zwyczajny u kobiet sposób pisania... W tej chwili skończyła pracę — było już po południu, a doktor Riol czekał na nią o trzeciej godzinie — i napisała parę listów, prawdziwą pańszczyznę powieściopisarską. Nad ostatnim rozmyślała dłużej, ssąc złote stylo z zachmurzoną, wrogą miną. Potem napisała:

Nie, mój drogi przyjacielu, nie będę na pańskiej prelekcji o piątej godzinie... nie jestem wolna. Nie mogę pójść posłuchać pana i podziwiać: zmusza mnie do tego nieodparta konieczność! Cóż miałam czynić? Oszukać pana może? Nie! Pan wie o tem, że żywię dla pana zbyt głębokie uczucia podziwu!

Piękna i pełna uroku jej twarz wypogodziła się i rozjaśniła ironicznym uśmiechem. Podpisała się, zalepiła niebieską kopertą i nakreśliła na niej adres:

Pan Albert Saulnois, profesor Instytutu, Związek Odczytowy, 113, bulwar Saint-Germain, Paryż.

Potem zadzwoniła. Weszła jej stara bona, Klaryska, poważna i bogobojna, która wychowała ją niegdyś w Jouy-en-Josas i nie opuściła jej odtąd.

— Moja Klarysko, listy te należy natychmiast zanieść na pocztę. Jest tam jedna depesza... Potem wrócisz i ubierzesz mnie.

(C. d. n.)

Dwa odczyty o Japonji

dla Prenumeratorów i Czytelników „Gazety Porannej".

Z japońskich sentencji.

蟻の思も天まで届く!

Czyta się po japońsku: Ari no omoi mo ten-made todoku.
Znaczy: Praca pilnej mrówki może sięgnąć na wet nieba.

日本人の勤勉

Czyta się po japońsku: Nikon jin no kinben.
Znaczy: Pilna praca Japończyków.

Lwów, 13 października.

(d) Jak już wiadomo, redakcja „Gazety Porannej" w niedzielę i poniedziałek urządza dwa odczyty o odmiennej treści p. t.: „O współczesnej Japonji", na które **dla Prenumeratorów i Czytelników „Gazety Porannej" wstęp jest bezpłatny.** Odczyty te wygłosi redaktor **Henryk Klepacki,** który po 18-letnim pobycie w Japonji powrócił do kraju i został akredytowanym w Warszawie jako korespondent pism japońskich. Od kilku dni zapowiedź tych odczytów wywołała w mieście wielkie zainteresowanie tak, że popyt za biletami jest wielki, przyczem dodać należy, że słowo wstępne wygłosi i zaznajomi naszych miłych gości z osobą prelegenta, znany ze swej swady oratorskiej redaktor **Michał Rolle,** prezes Koła literacko-artystycznego.

* * *

Bezpłatne bilety na oba odczyty **dla Prenumeratorów** wydaje dziś redakcja „Gazety Porannej" przy ul. Sokoła l. 4, I. p., od godz. 12 do 2 w południe i od godz. 7 do 9 wieczór, a **dla Czytelników wydawać** będzie jutro w sobotę od godz. 7 do 9 wieczór.

* * *

Przypomina się, że w niedzielę p. Klepacki **wygłosi** odczyt na temat: „Jak pracują Japończycy" i „Handel pomiędzy Japonią a Polską", zaś w poniedziałek na temat: „Japonja a sowjety" i „O dyplomacji japońskiej". Odczyty odbędą się w sali Kasyna miejskiego i Koła art. literackiego punktualnie o godz. 7.30 wieczór.

*

Dla członków Kasyna miejskiego i Koła literacko-artystycznego wstęp na oba odczyty wolny.

*

Zainteresowanie oboma odczytami powstało nietylko we Lwowie, **ale także na prowincji,** tak, że z niektórych miast **jest zapowiedziany przyjazd po kilkanaście osób.** To też dla informacji naszych prenumeratorów i czytelników podajemy niżej rozkład pociągów, wedle którego mają bardzo udogodniony przyjazd na odczyt i odjazd po odczycie.

Mianowicie **odchodzą pociągi: z Przemyśla** 3 g. 33 minut; z **Tarnopola** 12 g. 56 m.; **ze Stanisławowa** 1 g. 30 m. i 2 g. 34 m.; **ze Stryja** 4 g. 05 min.; z **Żółkwi** 3 g. 46 m.; z **Sambora** 7 g. 59 m.

Przychodzą do Lwowa: z Przemyśla 6 g. 25 min. wieczór; z **Tarnopola 5 g. 10 m.; ze Stanisławowa** 6 g. 40 m. i 5 g. 20 m.; **ze Stryja 5 g.** 50 m.; z **Żółkwi** 5 g. 25 m.; z **Sambora** 10 g. 40 m.

Po odczycie pociągi prawie we wszystkich kierunkach **odchodzą ze Lwowa około godz. 11 w** nocy, a mianowicie: do **Przemyśla** 11 g. 25 m.; do Tarnopola 11 g. 20 m.; do **Stanisławowa** 11 g.; do **Stryja** 11 g. 25 m.; do **Żółkwi** 11 g. 10 m.; do **Sambora** 11 g. 55 m.

* * *

Prelegent p. Henryk Klepacki przyjeżdża z Warszawy do Lwowa jutro o godz. 9 rano pociągiem pośpiesznym. Redaktor Klepacki zamieszka w hotelu Żorża.

Z DNIA.

HALLO! HALLO!!

Hallo! ja proszę o numer piętnasty...
Łączę! Dziękuję!! mówię jak najsłodziej
Wiedząc, że jestem tu w rękach niewiasty
I że gwałtowność tylko mi zaszkodzi.

Hallo! Kto mówi? tutaj numer szesnasty...
Ja o piętnastkę prosiłem panienko...
Mówię znów słodko, bom w rękach niewiasty,
Choć te pomyłki stają mi się męką.

Hallo! Kto mówi? tutaj numer dwieście,
Dwieście? tak dwieście! więc słuch mię nie [myli.
Rzucam słuchawkę, bo nie chcę niewieście
Powiedzieć głośno, co myślę w tej chwili.

Nemo.

Z PAŃSTWOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ.

Warszawa, 12. października.

Dziś o godz. 10 rano rozpoczęło się posiedzenie państwowej komisji wyborczej pod przewodnictwem generalnego komisarza p. Bresiewicza. Komisja postanowiła skreślić część nazwy listy 12, a mianowicie **zamiast, jak to było ogłoszone w „Monitorze Polskim" nr. 12 Narodowe Zjednoczenie Ludowe, ustalono listę nr. 12 Polskie Centrum.** Pos. **Rataj** zaproponował, aby komisja wyjaśniła, że ustalając listę państwową w ostatecznej formie kierować się będzie myślą, że pełnomocnikom list okręgowych, zgłaszającym ich listy okręgowe do odpowiednich list państwowych będzie dana możność zmiany listy okręgowej do ostatecznie ustalonej listy państwowej. Większość w głosowaniu wypowiedziała się przeciw temu wnioskowi, motywując to tem, że sprawa wykładania przepisów wyborczych wchodzi w zakres działania generalnego komisarza, wobec czego wniosek upadł.

Wielki wiec w Lubaczowie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lubaczów, 13. października.

Wczoraj odbyło się tu bardzo **liczne zgromadzenie, zwołane przez Centrum Polskie.**

Referował p. **Marjan Turski.**

Program i listę 12 **przyjęto jednogłośnie.**

Wybrano Komitet, w skład którego weszli pp.: dr. Bardach, Kwietniowski, Walenty Heder, Aba Richter, Rech, Jan Argasiński, Schneider, Gabel, Wojciechowski, dr. Frieser, dr. Gnoiński.

Szczegóły listownie.

Kiedy rumacja może nastąpić?

Lwów, 12. października.

(—) Wobec wielkiej rozbieżności i nieścisłości w wykonywaniu t. zw. sądowego nakazu rumacyjnego mieszkania, na podstawie którego sąd przy pomocy organów policyjnych dotychczas niejednokrotnie bezpośrednio po zapadnięciu prawomocnego wyroku w danej sprawie dotychczasowemu prawnemu posiadaczowi, przeciw któremu sprawę w sądzie wytoczono, mieszkanie odbierał, **sędzia apelacyjny lwowskiego sądu przypomina** zarządzenie swoje l. 15477 z 22. maja br., **na mocy którego rumacja dotychczasowego posiadacza z mieszkania,** przeciw któremu został wydany prawomocny wyrok sądowy, **nie może być zarządzona przed terminem 4—6 tygodni od daty zapadnięcia tegoż wyroku.**

Zarządzenie to w zupełności zasługuje na uznanie, gdyż dając termin 4—6 tygodni od zapadnięcia wyroku, pozostawia pozbawionemu dachu nad głową dowolną ilość czasu do wyszukania sobie mieszkania i **łagodzi choć w części niejednokrotną surowość wyroku sądowego.**

UMOWA HANDLOWA POLSKO-SOWJECKA.

Warszawa, 12. października.

Dnia 4. bm. upłynął termin umowy handlowej, zawartej w swym czasie między Polską a Rosją sowjecką. Dotychczas nie wiadomo, czy umowa będzie przedłużona na warunkach dawnych. (AW).

Akcja wyborcza w zagłębiu naftowem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Drohobycz, 13. października.

Akcja przedwyborcza w całej pełni. Z listy nr. 10 Stryj-Drohobycz kandydują: 1) Franc. Brugger, przemysłowiec (Warszawa). 2) Oskar Loewenherz, przemysłowiec (Borysław). 3) Czesław Załuski, dyrektor Tow. Naft. „Silva Plana" (Borysław). 4) Stanisław Majerski, em. dyr. gimn. (Lwów). 5) Józef Altbach, kupiec (Borysław). 6) Witold Nider, dyrektor Polskiego przemysłu naftowego (Borysław).

KRONIKA.

Lwów, 12. października.

UMOWA KOLEJOWA POLSKO-RUMUŃSKA.

Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: W wyniku rokowań, odbytych w maju rb. we Lwowie podpisana została w Bukareszcie umowa dodatkowa do konwencji kolejowej pomiędzy Polską a Rumunią, zawartej w dniu 23 września 1921 r. i układ taryfowy o zaprowadzeniu bezpośrednich taryf kolejowych na przewóz towarów. Pomienione układy gruntują ostatecznie rozwój komunikacji kolejowej pomiędzy Polską i Rumunją i stwarzają pomoc do uregulowania przewozów tranzytowych przez te kraje z państwami trzeciemi.

—o—

Handel z Rosją. „Wniesztorg" Białorusi nadesłał do Polski 2000 pudów terpentyny, wiele wełny i innych towarów. Z Polski natomiast otrzymano 20 wagonów z piłami i in. towarami. W najbliższym czasie będzie zaprowadzona normalna komunikacja towarowa między Polską a Rosją.

Nowy cukier. Z Warszawy telefonują (m): Ukazał się już w handlu cukier z nowej kampanji, który sprzedawany jest detalicznie w cenie 1100 marek za kilogram.

Młodzież małopolska w stolicy. Z Warszawy telefonują (m): Grono młodzieży akademickiej z Małopolski, studjującej w Warszawie, przystępuje do założenia związku akademickiego młodzieży małopolskiej w Warszawie. Związek ten będzie organizacją bezpartyjną i wykluczającą wszelką odrębność dzielnicową, zadaniem zaś jego będzie wyszukiwanie zajęć dla studentów niezamożnych, ułatwianie studjów, wreszcie podtrzymywanie życia koleżeńskiego.

Podwyższenie opłat konsularnych. Z Warszawy telefonują (m): Opłaty konsularne pobierane przez poselstwo polskie w Austrji zostały podwyższone o 100 prc.

Za ataki na Ministra skarbu. Z Warszawy telefonują (m): Wczorajszy numer „Kurjera Informacyjnego" został skonfiskowany za ataki skierowane przeciwko ministrowi skarbu p. Jastrzębskiemu i wiceministr. Fajansowi.

Urlop posła sowieckiego. Przedstawiciel Ukrainy sowieckiej w Polsce p. Szumski, który powrócił do Warszawy, wyjeżdża ponownie na dłuższy urlop do Berlina.

Budowle państwowe w Katowicach. Województwo śląskie projektuje budowę osobnego gmachu dla województwa i osobnego dla Sejmu. Na ten cel preliminowano 250 miljonów marek niemieckich. Po przeniesieniu się województwa do gmachu nowego obecna siedziba województwa (gmach dawnej szkoły budowlanej) będzie przekształcony na siedzibę projektowanej politechniki śląskiej.

Foxterier biały z czarnemi łatami po obu stronach głowy i na plecach zaginął w dniu 12 bm. drowi Torwińskiemu, Pełczyńska 1.

(d) **Aresztowanie szajki włamywaczy.** W ostatnich dniach włamali się złodzieje do mieszkania p. Klocka przy ul. Koralnickiej l. 8 i p. Kaisera przy ul. Klonowicza l. 6, wyrządzając łączną szkodę na 10 miljonów marek. Wczoraj urzędnikom policyjnym z IV. komisarjatu udało się przychwycić sprawców i odebrać część skradzionych rzeczy. Ogółem aresztowano siedm osób, w tem znanych włamywaczy Jana Maksymowa (ul. Kurkowa 6) i Stanisława Traczuka (ul. Ruska l. 6.)

(—) **Znaleziony noworodek.** Poster. pol. Kalina znalazł wczoraj w pace przeznaczonej na śmiecie w podwórzu realności przy ul. Sykstuskiej l. 12 nieżywego noworodka. Śledztwo w toku.

(—) **Dwa nagłe zgony.** Wczoraj zmarła nagle koło kościoła dominikańskiego Marja Piotrowicz, właścicielka wędlarni przy ul. Blacharskiej, a również z pociągu krakowskiego z przedziału III. kl. wyniesiono wczoraj na głównym dworcu zwłoki 18-letniego Pawła Gutaja, pochodzącego z powiatu dobromilskiego, który umarł nagle w czasie jazdy koleją tuż pod Lwowem. Zwłoki odstawiono do zakładu medycyny sądowej.

(—) **Pożar kominowy,** który wybuchł wczoraj w domu Henryka Blatta przy ul. Kopernika l. 32, straż pożarna natychmiast zlokalizowała. Strata bardzo nieznaczna.

(—) **Drogie papierosy.** Zygmunt Brüll, kupiec, zamieszkały przy ul. Kętrzyńskiego l. 27, kupując wczoraj u Abrahama Mundstocka przy ul. Furmańskiej l. 5 papierosy za 38.000 mk., zapomniał na ladzie portfel z 183.000 mk., którego po powrocie do sklepu, mimo nieobecności w sklepie innych osób, prócz rodziny sprzedającego, więcej nie odnalazł.

—o—

—o—

Olbrzymia wygrana we Lwowie w kwocie ośmiu miljonów marek, padła na los loterji klasowej, sprzedany przez Kantor Wymiany **Bernfeld i Stock** we Lwowie, Sykstuska 1. Współwłaściciel firmy p. Stock prowizję z tej wygranej uzupełnił do kwoty ćwierć miljona i przeznaczył ją na cele dobroczynne.

—o—

Epilog afery Cesi na Pohulance.

MAKS LIEBERMAN NA WOLNOŚCI!

Lwów, 12. października.

(d) Wczoraj rozegrał się pierwszy epilog tragicznej sceny, jaka zaszła przed rokiem na Pohulance, w czasie której zrozpaczony Maks Lieberman strzelił do ś. p. Tadeusza Jaworskiego, właściciela zakładu fotograficznego „Adela" w Pasażu Mikolascha, przyłapawszy go na czułym romansie z swoją żoną, Cesią Liebermanową.

Jak już przed kilku dniami donieśliśmy, zasądzony Maks Lieberman za zabójstwo śp. Jaworskiego na 4 lata ciężkiego więzienia, **został ułaskawiony przez Naczelnika Państwa,** z opuszczeniem mu trzech lat więzienia. Wczoraj właśnie do lwowskiego Wyższego Sądu nadeszły akta z Warszawy i **Maks Lieberman** wczoraj o godz. 2.30 został **wypuszczony z więzienia na wolną stopę.** Akt łaski Naczelnika Państwa odczytał Liebermanowi radca Meyer, poczem natychmiast wydał zarządzenie uwolnienia go z murów więziennych.

Dodać należy, że obronę Liebermana prowadził adwokat dr. Akser i dzięki jemu sprawa tak pomyślny obrót wzięła dla zasądzonego.

Drugi epilog tej głośnej afery rozegra się również wkrótce. Jest to sprawa testamentu, na podstawie którego spadkobierczynią kamienicy i zakładu fotograficznego została właśnie Cesia Liebermanowa, **a nie żona śp. Jawoskiego.** Sprawa o unieważnienie testamentu toczy się w sądzie cywilnym. Wyrok jeszcze nie zapadł, a tymczasem Cesia wystąpiła z projektem ugodowego załatwienia procesu, **proponując żonie śp. Jaworskiego tytułem odstępnego pół miljona marek,** jakkolwiek uzyskany majątek od Jaworskiego przedstawia dziś wartość około 40 miljonów marek!

Dwumiljonowa kradzież w „Zakopanem".

Lwów, 13 października.

(d.) Od kilku dni policja była zajęta niezwykłem znikaniem gotówki w handlu delikatesów i restauracji „Zakopane" przy ulicy Akademickiej. Wreszcie dzięki odpowiedniemu skierowaniu śledztwa, wczoraj **aresztowano kasjerkę** tej firmy, a to niejaką **Helenę Mudrzejewską.**

Stwierdzono, że Mudrzejewska codziennie od dwóch tygodni kradła większe sumy, fabrykując kwity przez wycieranie lub dodawanie odpowiednich cyfr. Tym sposobem, jak to obliczono narazie powierzchownie, Mudrzejewska skradła prawie dwa miljony marek, chociaż sama przypuszcza, że **suma ogólna będzie daleko wyższą.**

Za skradzione pieniądze Mudrzejewska kupowała sobie drogie toalety, które policja zakwestjonowała w czasie rewizji w jej mieszkaniu przy ul. Błonnej l. 44.

Dodać należy, że Mudrzejewska w „Zakopanem" pracowała pod innem nazwiskiem.

Obrabowanie kapitana rumunsk. na dworcu stanisławowskim.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej“).

Stanisławów, 12. października.

(y) Onegdaj nad ranem z pociągu stojącego na tutejszym dworcu kolejowym, a mającego odejść w kierunku Śniatyna wyskoczył kapitan rumuński p. Rudolf Herzig, pełniący obecnie służbę w Warszawie i głośno począł wołać pomocy. Przybyła na miejsce policja stwierdziła, że do siedzącego w jasno oświetlonym przedziale I kl. kapitana przystąpił nagle jakiś bandyta, **chwycił z półki jego walizę i rzucił się do ucieczki.** Gdy kapitan stanął w obronie swej własności, otrzymał od bandyty tak silne kopnięcie w nogę, **że z bólu musiał zaniechać dalszego pościgu.**

Funkcjonarjusze komisarjatu kolejowego rozpoczęli natychmiast pościg za zbrodniarzem i znaleźli w jednym z wagonów pustego pociągu, stojącego na bocznym torze, **ukrytego pod ławką mężczyznę**, jak się okazało, niejakiego Eichelberga Marjana, robotnika, zamieszkałego w Knihinie mieście. Badany przez policję dawał on tak niejasne i kłamliwe odpowiedzi, że utwierdzono się w przekonaniu, **iż jest on sprawcą owego napadu rabunkowego.** Jako domniemanego wspólnika Eichelberga aresztowano również **Franciszka Dolinkiewicza**, na którego świadectwo powoływał się wciąż Eichelberg, a którego pobyt w krytycznej chwili na dworcu kolejowym okazał się bardzo podejrzany. W toku poszukiwań **znaleziono w jednym z dalszych wagonów pustego pociągu również walizę, ale niestety już z wyciętem dnem.**

Z teatrów.

Zainteresowanie „Bajaderą“, prześliczną, barwną operetką Kalmana, jest tak wielkie, że każdego wieczora sala Teatru Nowości jest wyprzedana. „Bajadera“ stała się istotnie „gwoździem“ rozpoczętego sezonu operetkowego. Na ostatniem przedstawieniu był obecny jeden z kompozytorów wiedeńskich, bawiący w przejeździe we Lwowie, który wyraził się z ogromnemi pochwałami o wystawieniu.

„Ta, która przeszła bez śladu“, sztuka Kistemaeckersa, należy do rzędu tych utworów, które powstały na podłożu ostatnich wypadków w Rosji. Autor zaliczony do nieśmiertelnych Akademji francuskiej, przedstawia w sztuce tej niezmiernie ciekawy problem psychologiczny i rozwija go z mistrzowskiem poczuciem sceny na sensacyjnem tle. Premiera tej sztuki odbędzie się w poniedziałek w Teatrze Wielkim. Wielkie pole do popisu ma tu przedewszystkiem p. Halina Bilińska-Czarnowska i p. Żytecki, który reżyseruje.

TEATR WIELKI.

Piątek, 13 października o g. 7.30 „Wesele Fonsja“ komedja w 3 akt. Ruszkowskiego.

Sobota, 14 października o g. 3.30 „Barbara Radziwiłłówna“, dram. w 3 akt. Felińskiego.

Sobota, 14 października o g. 7.30 „Traviata“ opera w 3 akt. Verdiego.

TEATR MAŁY.

Piątek 13 października o g. 7.30 „Powrót“ sztuka w 3 akt. Flersa i Croisseta.

Sobota 14 paźdz. o godz. 7.30 „Powrót“ sztuka w 3 akt. Flersa i Croisseta.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 13 paźdz. o godz. 7.30 „Bajadera“ operetka w 3 akt. Kalmana.

Sobota 14 paźdz. o godz. 7.30 „Bajadera“ operetka w 3 akt. Kalmana.

Dziś, w piątek, odbędzie się koncert świetnego Trja Poźniaka-Demana-Decherta. Koncertem tym rozpoczyna Biuro koncertowe Türka Cykl wieczorów kameralnych, w których wystąpią najznakomitsze zespoły współczesne. 7380

Ekonomista.

—o—

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 12 października.

Ruch nieco słabszy. W walutach zniżka w dalszym ciągu.

Na targu akcji przemysłowych obroty skromniejsze. Polska nafta z 2000 awansowała na 2050 (w Warszawie 2100 do 2200, w Krakowie 2000 do 2050). Chodorów spadł o 100 punktów i notował przy braku zainteresowania 4800 (w Krakowie 5150). Ćmielów początkowo 2900, pod koniec 2825, nieefektywne 2525. Pezet z 1925 podwyższył się na 1950. Oikos rozpoczął kursem 8300, końcowe transakcje po 8350. Za Parowozy płacono u nas 1550, w Krakowie 1600, Miljonówki kupowano nieco taniej, po 1650, w Warszawie 1750. Dla akcji bankowych i papierów lokacyjnych brak zainteresowania.

Waluty zagraniczne słabsze, pod koniec zebrania nieco się podniosły.

Berlin silniejszy rozpoczął kursem 4.35, przy ciągłych wahaniach obniżył się na 4.17 i pół (w Warszawie 4.25, w Krakowie 4.22 i pół do 4.25). Praga początkowo 320, pod koniec droższa 329 (w Warszawie 309 do 340, w Krakowie 328). Wiedeń poszukiwany przy braku podaży. Zurych z 1920 obniżył się na 1875 (w Warszawie 1800 do 1875). Płacono za Budapeszt 3.40 (w Krakowie 4 do 4.10) za Paryż 700 (w Warszawie 705 do 730), za Nowy Jork 9750 (w Warszawie 9300 do 9750). Belgja u nas 700, w Warszawie 650 do 690. Dolary początkowo 9550, przejściowo 9700, zakończyły 9650 (w Warszawie 9275 do 9850, w Krakowie 9675). Marki niem. notowały 4.50 (dziesięciotysiączki 4.40). Tendencja w akcjach chwiejna, w walutach wybitnie zniżkowa. Usposobienie ożywione.

Kursa Giełdy lwowskiej

z dnia 12. października 1922.

Waluta markowa.

A) Akcje bankowe:		Gafota	1225
		Górka	7750
Akc. Związk.	700	Oikos	8275
Dyskont Lw.	1300	Parowozy	1525
Handl. Pozn.	3200	Patria	5600
Hipot. akc.	800	Pezet	1900
Hipot. zemel.	420	Pocisk	825
Małopolski	750	Polski Glob	650
Powszechny	375	Polska nafta	1950
Przemysłowy	525	Pol. Tow. Budowl.	2500
Ziemski kred.	600	Pol. Tow. handl.	[illegible]
		Polsot	1700
B) Akcje przem, i handl.:		Rakszawa	6000
		Siersza elektr.	1350
Brow. Lwow.	18000	Gór. Siersza	12500
Chodorów	4750	Tepege	750
Karpalit	2150	Zieleniewski	6750
Ćmielów	2775	Zegluga pol.	250
Galicya	700000		

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj tendencja na dolary, złoto i srebro a także na korony czeskie i leje zniżkowa. Dolary spadły znów o 200 do 250 punktów, zaś inne waluty o 30 do 40 punktów. Na marki niem. tendencja chwiejno-zwyżkowa, ceny się zmieniają o 30 do 40 punktów. Obrót dość ożywiony.

Dolary amer. 9280 do 9300, 1-ki i 2-ki 9180 do 9200, kanadyjskie 9000 do 9020, 1-ki i 2-ki 8900 do 8920, marki niem. 4.30 do 4.40, setki 4.10 do 4.15, drobne 4 do 4.05, leje 62 do 63, drobne 61 do 61.20, czeskie kor. 335 do 340, drobne 325 do 330, austr. tys. now. em. 500 do 550, austr. tys. star. em. 1400 do 1550, setki now. em. 45 do 50, setki star. em. 120 do 130, 50 kor. 40 do 45, 20 kor. 18 do 20, 10 kor. 9 do 10, 1-ki i 2-ki 0.40 do 0.45, ruble 5-setki 1.50 do 1.60, setki 1.60 do 1.70, 25 rubli 1.10 do 1.20, 10 rubli 1.00 do 1.10, reszta drobnych 0.80 do 0.90, ruble dumskie 20 do 25, ruble a 250 15 do 18, karbowańce 1.20 do 1.30, hrywny 1.80 do 2, franki fr. 840 do 850, funty szterl. 44500 do 45000, franki szwajc. 1850 do 1900.

Złoto: 20 kor. 3900 do 3950, 20 frank. 3800 do 3850, 20 mark. 43500 do 44000, funty szterl. 44000 do 44200, 10 rubli 48000 do 48500, dolary 8400 do 8600.

Srebro: korony 750 do 760, 5-kor. 3950 do 4000, floreny 1900 do 1950, ruble 3400 do 3450, kopiejki 16.50 do 17, dolary 7800 do 8000, połówki i ćwiartki 7500 do 7600, kanadyjskie 7100 do 7200, drobne 6900 do 7000, leje 745 do 750, austr. stempl. 12 i jedna czwarta do 12 i pół, austr. przek. 12 trzy czwarte do 13 i jedna czwarta.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 12 października.

Waluty i dewizy. Transakcje: Dolary Stan. Zjedn. 9700, franki francuskie 750, leje rumuński 65.—.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 12 października.

(m) Na rynku dewizowym wozorajszej nieurzędowej giełdy warszawskiej w dalszym ciągu panowała tendencja słaba. Na rynku akcji usposobienie zasadniczej zmianie nie uległo, dla niektórych walorów tendencja była słabsza.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 12 października.

(PAT.) Papiery wartościowe. Transakcje. 4 proc. pożyczka premjowa 1750, 4 prc. listy zast. B. kred. (mk.) 57,25.

Waluty i dewizy. Dolary Stan. Zjedn. 9850, marki niem. 4.40.

Czeki na: Belgję 690, Berlin 4.10, Gdańsk 4.10, Londyn 43200, Nowy Jork 9750, Paryż 730, Szwajcarja 1875, Praga 340.

Akcje. Transakcje. Bank kred. warsz. 5050, Bank zjedn. ziem polsk. 3500, Bank zachodni 6000, Bank Tow. spółdzielczych 5500, Bank dla handlu i przem. 5000, Bank handl. 7200, Tow. akc. fabryki cukru 190000, Firlej 1300, Tow. przem. drzew. 1900 Warsz. kop. węgl. 28000, Lilpoop, Rau i Loewenstein 14000, Ostrowieckie zakłady 26000, Modrzejów 175000, Rudzki i Ska 8250, Zieliński 7000, Starachowice 13500, Pocisk 1010, Żyrardów 310.000, J. Borkowski 2650, Bracia Jabłkowscy 2500, Warszawskie Tow. transp. i żegl. 1500, Polska nafta 2200.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 12 października.

(PAT.) Początkowe. Berlin 0.20, Holandja 201.60, N. Jork 535.50, Londyn 23.74, Paryż 40.45, Medjolan 22.85, Praga 17.90, Budapeszt 0.21 trzy czwarte, Zagrzeb 35 i pół, Bukareszt 3.39, Warszawa 0.05 i pół, Wiedeń 0.067, Stempl. korony austr. 0.00.77, Sofja 3,35.

Zurych, 12 października.

(PAT.) Końcowe. Berlin 0.20, Holandja 202.10, N. Jork 536, Londyn 23.79, Paryż 40.60, Medjolan 22.90, Praga 18.15, Budapeszt 0.21 trzy czwarte, Zagrzeb 35 i pół, Bukareszt 3.30, Warszawa 0.05 i pół, Wiedeń 0.00.7, Stempl. kor. austr. 0.00,78, Sofja 3.35.



MISTRZOSTWA POLSKI.

Meczem, rozegranym ub. niedzieli między Polonją a Wartą, zostały definitywnie zakończone rozgrywki o mistrzostwo północnej Polski. W najbliższą niedzielę w Poznaniu spotkają się w walce o mistrzostwo wszechpolskie dwie zwycięskie drużyny z grup południowej i północnej. — Pogoń (Lwów) i Warta (Poznań). Rezultat tego spotkania oraz meczu rewanżowego we Lwowie i d. 22. bm. zadecyduje o zdobyciu tytułu mistrza Polski na rok bieżący przez jedną z drużyn powyższych.

Nie wdając się w przepowiadanie zwycięzców, podkreślić wypada, że obaj pretendenci na mistrzów ustępują znacznie pod każdym względem „Cracovji“, będącej po dziś dzień bezsprzecznie najlepszą polską drużyną.

KONKURS

na dostawę

około 240 wagonów (a 10.000 kg.) pszenicy,
„ 670 „ „ żyta,
„ 65 „ „ jęczmienia,
„ 880 „ „ owsa,

z dostawą miesięczną tak, by ostatnia partja dostarczoną została najpóźniej do końca marca 1923.

Około dwie trzecie tych ilości ma być dostarczoną do O. Z. G. VI. Lwów, reszta dla R. Z. G. Stanisławów lub Złoczów, a pszenica w przeważnej części do O. Z. G. VI. Lwów.

Reflektanci na powyższe dostawy winni wnieść oferty ostemplowane i opieczętowane w terminie do dnia 27. października br. do Okr. Komisji Zakupów — Lwów, Janowska 5. — do oferty dołączyć dowód złożonego wadjum w gotówce lub papierach wartościowych w Komisji Gosp. O. Z. G. VI. Lwów, w wysokości 2 proc. od wartości oferowanego towaru.

Producenci są zwolnieni od składania wadjum i kaucji.

Oferenci z wyjątkiem przedsiębiorców znanych już Komisji Zakupów, jako solidnych i godnych zaufania dostawców, winni dołączyć do oferty świadectwo fachowego uzdolnienia i solidności kupieckiej, wystawione przez władzę polityczną I. instancji.

Producenci rolnicy z wyjątkiem gmin i Stowarzyszeń rolniczych, winni przedłożyć świadectwa produkcji, wystawione przez odnośne Stowarzyszenia rolnicze, względnie o ile nie są członkami Stowarzyszenia, przez władze polityczne I. instancji.

2 próbki oferowanego i opieczętowanego towaru mogą być do oferty dołączone.

W ofercie musi oferent oświadczyć wyraźnie, że „Zbiór warunków obowiązujących przy dostawach dla Armji“ jest mu znany i że obowiązuje się, ściśle wykonywać zawarte w tym Zbiorze warunki i zobowiązania.

Przy równych warunkach mają producenci pierwszeństwo.

Otwarcie ofert nastąpi 28. października br. o godzinie 10. Wadjum nieprzyjętych ofert, zostanie zwrócone najpóźniej do 15. listopada br. Wadjum ofert przyjętych musi być podwyższone do 5% jako kaucja najpóźniej do końca listopada br.

Bliższych informacji co do jakości powyższych artykułów spoż. i warunków dostawy udzielają w godzinach urzędowych Okręgowa Komisja Zakupów, Lwów, oraz Zakłady Gospodarcze w Stanisławowie, Złoczowie i Kołomyji. 7387

Szefostwo Intendantury O. K. VI. Lwów
L. 39985/I.

DYNAMO 220 w. 15 kw.
DYNAMO 115 „ 7·5 „
MOTORY ELEKTRYCZNE
prądu zmiennego i stałego
poleca firma 7390
Henryk SONNENSCHEIN
Lwów, Sienkiewicza l. 8

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

Sprostowanie.

Na podstawie § 19 ust. pras. proszę o umieszczenie w najbliższym numerze „Gazety Porannej“ następującego sprostowania inseratu umieszczonego w „Gazecie Porannej“ z dnia 2. października 1922 pod tytułem: „WZYWAM KAZIMIERZA BĄCZKOWSKIEGO“.

NIE JEST PRAWDĄ, ażebym dawał słowo honoru Franciszkowi Bieńkowskiemu, że zapłacę dnia 14. września 1922 weksel na Mp. 1,800.00 opiewający, natomiast prawdą jest, że o płatności tego weksla pochodzącego ze współczesnej rentownej dla wierzyciela pożyczki w dniu 14. września 1922 wcale nie wiedziałem, nie będąc o tem uwiadomionym przez mojego pełnomocnika adwokata Dra Słoniewskiego,

Skoro to się stało, weksel natychmiast zapłaciłem.

Lwów, d. 4 października 1922.

7394 **Kazimierz Bączkowski.**

Kulparków, 10. października 1922.

Publiczny przetarg na 2 pojazdy.

Państwowy Zakład dla umysłowo chorych w Kulparkowie ogłasza niniejszem **publiczny przetarg na 2 pojazdy,** które oglądać można od dnia 21. października br. za zgłoszeniem się w Zarządzie Zakładu.

Reflektujący na zakupno winni wnosić ofertę do Dyrekcji tegoż Zakładu w terminie do dnia 27. października b. r. w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na 2 pojazdy“ oraz z dołączeniem kwitu na złożoną w podręcznej Kasie Zakładu kwotę 40.000 Mkp. tytułem wadjum.

Otwarcie ofert i ewentualny ustny przetarg nastąpi dnia 28. października br. o godz. 3 popołudniu.

Dyrektor Zakładu
7382 **Dr. W. Kohlberger.**

ZAPROSZENIE.

W niedzielę dnia 15. października 1922 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w wielkiej sali Izby rękodzielniczej

Ogólne Zgromadzenie Przedwyborcze

na którem zbiorą się wszystkie zgromadzenia wszystkich korporacji rękodzielniczych. 7386

Wzywa się przeto wszystkich P. T. rękodzielników o liczne zebranie na to zgromadzenie.

Izba Stowarzyszeń Rękodzielniczych i Przemysłów we Lwowie

Naczelnik: **FERDYNAND OHLY** Prezes: **JÓZEF SCHIRMER**

THE GOODMAN OVERSEAS TRADING CO.

LTD. LONDON

Oddział we Lwowie, Pańska 23.

Posiada stale na składzie sprowadzane bezpośrednio z Anglji: Cynę w blokach i sztabach, Miedź, Drut miedziany, Pasy z sierści wielbłądziej, etc.
Dostarcza urządzenia zakładów przemysłowych, a mianowicie: Urządzenia tartaków, tkalni, elektrowni, drukarni, motory ropne i gazowe, lokomobile, młyny patentowane „MIDGET“, itp.
na warunkach bardzo korzystnych i na długoterminowy kredyt. 675

WYJAŚNIENIA I PORADY w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi Lwów, Sokoła 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy.

NAUKA I WYCHOWANIE

Kursa kaligrafji oraz niemieckiej stenografji rozpoczną się 17 października. S. Nussdorf, Snopkowska 39 obok szkoły przemysłowej. 6687

Rutynowana nauczycielka udziela lekcji gry na fortepianie dzieciom i starszym. Św. Józefa 2, I. p. 6678

WPISY

na nowe kursy: 1. **buchalterji i rachunków kupieckich** 3 miesięczne, wieczorne od godziny 8-mej. 2. **rachunkowości państwowej** 3 miesięczne popołudniowe, przyjmuje do 20 b. m. w godzinach od 10—12 i od 5—7-mej.

Konces. Prakt. Kursy księgowości Z. OLSZEWSKIEGO, Lwów, Kurkowa 38.

Ilość miejsc ograniczona. 7377

Kandydat praw, świetny teoretyk i interpretator, egzamina z odznaczeniem, przygotowuje obecnie za gwarancją jednostkowo do I. egzaminu prawno-historycznego. Zgłoszenia do Administracji pod „Skrupulatność". 6766

POSADY I PRACE

J. A. Baczewski w Zniesieniu koło Lwowa poszukuje kobiety do mycia flaszek i robotnice do fabryki likierów. Zgłoszenia we fabryce w Zniesieniu. 7244

Asystent farmacji poszukuje posady na prowincji. Kanczuger, Przemyślany. 6704

Praktykant potrzebny. Józef Schuster, skład mebli, dekoracji i pościeli, Lwów, Rutowskiego 10. 6723

Pomocnik gospodarczy energiczny, Polak, lat 22, z długoletnią praktyką gospodarczą, poszukuje posady. Zgłoszenia Piastów Nr. 11 A. — A. Szkolarz. 6747

Zdolnego ZASTĘPCĘ dobrze wprowadzonego w Restauracjach, pokojach do śniadań, handlach korzennych, z pierwszorzędnemi referencjami poszukuje **Pierwsza Krajowa Wytwórnia Win Owocowych „JABŁOWIN" Bogusławskiego l. 9 od 9—10 i 4—5.** 6740

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

PERSKIE DYWANY okazyjnie sprzedam. Wielki wybór. Murarska 11, lewy parter. 7315

Kamienica w śródmieściu z komfortem, wolne mieszkanie do sprzedania. Wiadomość Dr. Gieruszyński. Lwów, Pańska 4. 6670

Przedwojenna, prawie nowa palysandrowa jadalnia okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość w sklepie Miny Schorr, Jagiellońska 17. 6698

Do sprzedania dom murowany i drewniany w jednej parceli Kleparów o ośmiu ubikacjach, 4 pokoje wolne, ogród pół mg., cena 18,000.000 Mk. Biuro techniczno-handlowe „Ewoluta", Ossolińskich 11. 6712

Serwis stołowy staroświecki do sprzedania. Sakramentek 8, parter na lewo, między 4—5. 6720

Okazja. Do sprzedania natychmiast garnitur do młócenia, lokomobila i młocarka marki Klayton-Schuttelwort. Wiadomość: Bałtyk, Sykstuska 23. 6717

GOSPODARSTWO połączone z oberżą 136 mórg w tem 40 mórg łąki, 6 mórg lasu, zabudowania masywne, z pełnym żywym i martwym inwentarzem 30 milj. Gospodarstwo 90 mórg 11 milj., 66 mórg 9 milj. Dom ładny w małem mieście 11 ubikacji z konfekcją damską i męską oraz krótkich towarów i bielizny 15 milj. — Dom w rynku w pow. mieście, rzeźnictwo, ogród 3½ milj. Na odpowiedź znaczki. Bartkowiak, Poznań—Wilda, Gen. Prądzyńskiego 54. II. 7384

Do sprzedania suknia popielata jedwabna na średnią osobę za 50 tys. mp, Obozowa 5, parter prawy. 6754

Para koni powozowych, powóz wiedeński wraz z nową uprzężą do sprzedania. Wiadomość: Lwów, św. Zofji 32. I. p. drzwi na lewo. 6738

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Lekarka poszukuje na ordynację stosowne dwa lub trzy pokoje. Zgłoszenia pod „Solidne" do Administr. „Porannej". 6743

Poszukuję dla dojeżdżających dwa z komfortem umeblowane pokoje, (sypialny i gabinet, względnie salonik) ze wszelkiemi wygodami, w dobrym punkcie miasta położone. Czynsz według umowy, płatny ewnt. za rok z góry. Oferty przyjmie Administracja pod „Komfort". 6688

2 pokoje w centrum miasta, eleganckie urządzenie komfort, wysoki parter, wejście od bramy, może być kuchenka, zaraz do wynajęcia. „F. M." Biuro dzienników Scherera, pasaż Hausmana. 6760

2 do 3 pokoji

ewent. z przedpokojem w śródmieściu lub okolicy śródmieścia na biuro poszukiwane. Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia do Adm. Gazety Porannej pod „Spółka Akcyjna". 7383

ROZMAITE

Kapelusze modele w ogromnym wyborze poleca **TOPOLNICKA**, Kopernika 1. 6520

Kopjowanie planów przyjmuję. Zgłoszenia do Admin. pod „N. I. 7." 6756

Unieważnia się zgubione Tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne, wystawione na nazwisko Józefa Wołoszczuka, studenta Politechniki. 6752

Skradzioną 6. października książeczkę wojskową Ludwika Lisowskiego 1898 unieważniam. 6748

Chart, samiczka, żółta, mała, zginęła. Oddać za wynagrodzeniem. Słowackiego 16/I. Orange. 6744

SZPUNTY DO BECZEK ŻELAZNYCH

poleca 6730

HIL. BADIAN, Lwów, ul. Janowska 24.

Ważne

dla P. T. lekarzy i cierpiących

Apteka Mra LESZKA SŁADOWSKIEGO

Lwów, ul. Halicka l. 19

poleca 7292

Preparaty: Mercka, Klawego, Laokoon, Gąseckiego, Spiessa, wszelkie sole do kąpieli, kwasu węglowego, Jodorad, Piszczańskie przeciw bolom, reumatyzmu i gichtycznym, sole do zażywania Morszyńskie, Karlsbadzkie, Francesbadzkie, Marienbadzkie, wszelkie wody mineralne sztuczne i naturalne, zioła lecznicze Kneippa, Cholekinaze i t. d.

Stare i połamane płyty

gramofonowe i patefonowe KUPUJE I WYMIENIA

MALWINA IMMERGLÜCK, LWÓW

Jagiellońska 17. 6755

Zmiana lokalu!

N. SENFT, Kraków, Długa 26

poleca: farby ziemne i chemiczne, glejtę, minję, biel ołowianą, talkum i t. p. 7385

WOZY GOSPODARCZE KOŁA BOSE I OKUTE

różnych wielkości, z najlepszych i suchych materjałów drzewnych i żelaznych wyrabia masowo i dostarcza 7187

POTĘGA S. A. Kraków Basztowa 9

Losy do 1 klasy już nadeszły

1/1	1/2	1/4
1000 Mp.	500 Mp.	250 Mp.

Co drugi los wygrać musi.

Gł. wygr. 10 milj. razem wygr. wynoszą 700 milj. Mp.

Ciągnienie 16. i 17. listopada b. r.

DOM BANKOWY Schütz i Chajes

Lwów, plac Marjacki l. 7.

APARATY GORZELNICZE

miedziane i żelazne na 1200—4000 litrów zacieru na godzinę

Aparaty rektyfikacyjne

miedziane na 60—300 litrów spirytusu na godzinę, oraz inne części urządzenia gorzelni poleca z dostawą natychmiastową

BIURO TECHNICZNE 7349

Inż. Mieczysław Rotstein

Warszawa, Galerja Luxemburga l. 61,

Tel. 221-41, 247-54. Adr. telegr. „Emrot", Warszawa

REKLAMA

jest dźwignią handlu i przemysłu

NEIGE DE FLEURS-BLUMENSCHNEE

Pasta do zębów światowej sławy

przyrządzona według zasad najnowszych wymogów hygieny zawierająca najszlachetniejsze składniki

Czyni zęby śnieżno białe i chroni glazurę od zepsucia.

Dezynfekcjonuje jamę ustną i chroni od niemiłej woni.

Zapobiega tworzeniu się kamienia.

Odświeża oddech i pozostawia w ustach miłą woń. 6741

Wszędzie do nabycia!

Jeneralna reprezentacja i główny skład na Polskę:

Wilhelm SEIFERT

Lwów, Zyblikiewicza 9.



ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ
POLSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE
NITRAT

podaje niniejszem do wiadomości, że na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów z dnia 10. lutego 1921 roku, zatwierdzonej postanowieniem PP. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 18. lipca 1922 roku, powiększa kapitał akcyjny Spółki przez wypuszczenie 600.000 sztuk akcji (540.000 sztuk okazicielskich i 60.000 sztuk imiennych) nominalnej wartości mk. 500 na ogólną sumę

mk. pol. 300,000.000

Subskrypcję ogłasza się na warunkach następujących:

1) Właściciele akcji I. emisji mają prawo do nabycia jednej akcji II. emisji na każdą posiadaną jedną akcję I. emisji.

2) Cena emisyjna nowych akcji wynosi dla właścicieli akcji I. emisji, którzy wykonują prawo poboru i opłacą objęte akcje II. emisji do dnia 20. listopada 1922 roku, po mk. 550 za sztukę, z których przeznacza się mk. 500 na kapitał zakładowy, resztę zaś po pokryciu kosztów z emisją nowych akcji związanych na kapitał zapasowy.

3) Całkowita należytość za subskrybowane akcje powinna być wpłacona na rachunek Spółki w Centralach i oddziałach następujących Banków: Banku Przemysłowym Warszawskim, Polskim Banku Przemysłowym, Akcyjnym Banku Hipotecznym, Ziemskim Banku Kredytowym, Polskim Banku Krajowym, Banku Kredytowym w Warszawie, Banku Małopolskim, Banku Handlowym w Warszawie, Akcyjnym Banku Związkowym, Banku Przemysłowców w Poznaniu, Polskim Banku Handlowym w Poznaniu — lub w Biurze Zarządu Spółki w Warszawie, do 10. października, Czerniakowska Nr. 199, później Przejazd Nr. 5.

4) Przy dokonywaniu wpłaty należy przedstawić w instytucji, do której należność za subskrybowane akcje jest wpłacana, świadectwa tymczasowe za akcje I. emisji dla ostemplowania w celu stwierdzenia wykonania prawa do nabycia akcji II. emisji.

5) O ilości objętych akcji II. emisji i o dokonanej wpłacie należy zawiadomić Zarząd Spółki (do 10. października, Czerniakowska 199 później Przejazd 5) z wymienieniem instytucji, do której należność została wpłacona, oraz dokładnego adresu subskrybenta.

6) Akcjonarjusze, którzy nie wpłacą należytości za subskrybowane akcje do dnia 20. listopada 1922 roku, tracą prawo poboru.

7) Akcje II. emisji będą zrównane w prawach z akcjami I. emisji.

8) Świadectwa tymczasowe względnie akcje będą przesyłane do tych instytucji, w których wpłata zostanie dokonana. 7300

Stan przedsiębiorstwa:

W należącym do Spółki 30-włókowym majątku Niewiadów, ziemi Piotrkowskiej, wzniesiono 16 budynków murowanych o powierzchni około 6.000 m² (prócz domów mieszkalnych i zabudowań gospodarstwa rolnego) i przeprowadzono drogę kolejową normalnotorową. Nadto nabyto centralę o sile 3000 HP. i sprowadzono od Societa Italiana Prodotti w Medjolanie 45 wagonów maszyn, których ustawianie we właściwych budynkach już rozpoczęto. — Uruchomienie pierwszej fabryki, której obrót roczny dosięgnie paru miljardów marek, nastąpi, wobec posuniętych prac przygotowawczych, już za kilka miesięcy.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.